

O tym, co się liczy naprawdę.

Zdyszana wbiegłam na szkolny korytarz. Dobrze, że do szkoły mam blisko. Wcisnęłam kurtkę na wieszak w szatni i poszłam do sali. Razem z resztą powitałam panią, która chwilę potem zaczęła skrobać temat na tablicy. Otworzyłam zeszyt, ale zaraz, zaraz. Który dzisiaj? Przepraszam, jaki dziś dzień?- zapytałam nauczycielkę.

-26 maja- powiedziała i dopisała datę na tablicy.

26? Coś mi to mówiło. Aha! Dzień Matki! Dzień Matki?! Kompletnie zapomniałam. W tej chwili jestem całkowicie splukana, a co za tym idzie, nie mam za co kupić prezentu. Będę musiała pogrzebać w swoich rzeczach, może się coś znajdzie.

-A jak według ciebie Angeliko zachowała się Ania w stosunku do Hani?- szorstki głos nauczycielki wyrwał mnie z zamyślenia. O kurczę! Tak się zamyśliłam, że nawet nie wiem, co robimy na lekcji.

-No słucham- pani nie odpuszczała. Postanowiłam siedzieć cicho.
 -W takim razie otwórz zeszyt do informacji i napisz, że nie uważasz na lekcji, ja podpiszę powiedziała. Wredna żmija! Z tym pójdę do mamy? Ha ha, fajny prezent- pomyślałam. Wróciłam do domu. Rzuciłam część w stronę siostry i wbiegłam do pokoju. Rozsypałam swoją biżuterię na łóżku. Hm.. Zobaczyłam ładny naszyjnik z czarnych koralików. Nada się. Rozległo się pukanie do drzwi. Mama! Wrzuciłam swoje małe skarby za łóżko i poszłam

otworzyć. W drzwiach stała mama, dzierżąc w rękę małe pudełeczko, pewnie od Ali, mojej siostry.

-Wszystkiego najlepszego, mamom!- powiedziałam wręczając jej naszyjnik. Mama zaśmiała się. A to nie jest przypadkiem twój naszyjnik?- spytała. Zamurowała mnie.

-Aaale..- wydukałam. - przepraszam.

Nic się nie stało- powiedziała- wiedz, że dla mnie nie są ważne prezenty, tylko to że pamiętałaś- uśmiechnęła się.

Anita Williams kl. 4b



**WSZYSTKIM MAMOM
 SPEŁNIENIA MARZEŃ
 ŻYCZY
 REDAKCJA**

W tym numerze:

* O tym, co się liczy naprawdę.

* "Pięterko" zaprasza

* Inna lekcja...

* Mamy statuetkę!

* Warto przeczytać

* Ekoludek opowiada

* Prezent - komiks

PIĘTERKO

Obchodzony **8 maja Dzień Bibliotekarza i Bibliotek** jest doskonałą okazją do podsumowania działalności biblioteki szkolnej.

Największą sympatią naszych uczniów cieszą się tradycyjne

impresy. Nikt w szkole nie wyobraża sobie roku szkolnego bez październikowych obchodów Dni Biblioteki Szkolnej, kiedy wspólnie bawimy się w literackie przebieranki lub imprez związanych ze światowym Dniem Pluszowego Misia. Listopad bez

andrzejkowych wróżb nie byłby ważny, ponieważ tajemna wiedza przekazywana przez wróżki ułatwia życie szkolne i osobiste. Dużym zainteresowaniem cieszy się także Szkolny Konkurs Słownikowy kształtujący umiejętność korzystania ze słowników oraz czytelnicza lista przebojów. W środę i w czwartek zapraszamy uczniów na wspólne czytanie fragmentów ulubionych książek. Oczywiście to nie wszystko, co oferuje nasza biblioteka Pięterko, ponieważ co roku prowadzimy kiermasze książek, zbiórkę używanych książek w ramach akcji "Z półki

na półkę."

Ten rok szkolny przyniósł zupełnie nowe, bardzo ciekawe imprezy. Obchodziliśmy setną rocznicę śmierci Marii Konopnickiej recytując jej śliczne wiersze dla dzieci. Zaprosiliśmy rodziców i uczniów klas III do wspólnej zabawy pt. "Książka, którą kocham ja i moi rodzice". Zorganizowaliśmy wystawę naszych ulubieńców z okazji Światowego Dnia Psa oraz sprawdzaliśmy, czy jesteśmy z polszczyzną za pan brat z okazji

Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego. Z okazji Dnia Teatru bawiliśmy się w teatr na szkolnych improwizacjach teatralnych. Wiosną zaprosiliśmy do udziału w konkursie wielkanocnym "Przysłowia z jajem".

Dziękujemy czytelnikom za udział w konkursach i wspólnych zabawach oraz życzymy przyjemności z czytania.

XXX



Szkolne To i Owo - V / VI - 2011

Inna lekcja historii.

Gościliśmy w szkole rycerzy. Mogliśmy przyjrzeć się z bliska np. rycerskiej zbroi. Dowiedzieliśmy się, że rycerze musieli być silni, gdyż zbroje ważyły od 20 do 25 kilogramów. Każdemu rycerzowi robiono zbroję na miarę. Założenie pełnej zbroi trwało około godziny. Aktorzy, przy naszej pomocy, zainscenizowali kilka scenek z życia rycerzy. Jeden z panów wybrał chłopca, którego pasował na rycerza. Ubrał go w strój rycerski i stoczył z nim walkę. Moja koleżanka została żoną rycerza. Założono jej kremowo-zieloną sukienkę. Wszyscy się śmiali, kiedy nasza zawstydzona para musiała trzymać się za ręce. Aktor opowiadał, że żona rycerza bardzo się martwiła gdy jej mąż wyruszał na bitwy. Jednak kiedy wracał do domu cały i zdrowy, uradowana ukochana rzucała się mu na szyję i go całowała. Nasza para miała odegrać tę rolę. Wszyscy widzowie wybuchnęli śmiechem. Niestety, zawstydzona niewiasta nie wykonała zadania. Spotkanie z rycerzami było naprawdę udane. To była wspaniała lekcja historii. Magda Mikołajczak



Bum. Papierek spadł na chodnik, a ja ruszyłam dalej ulicą żując gumę. Ale guma, jak każda inna guma zawsze musi w końcu stracić smak i tak też było tym razem. Fe. Guma podzieliła los papierka. Wracałam .

ze sklepu obładowana słodkościami oraz śmieciowym jedzeniem. Na co teraz pora? Może chipsy? Tak, chipsy. Otworzyłam je i

momentalnie pożałowałam. To taka mała paczuszka! . Jest tu gdzieś śmietnik? Nie? Trudno. Przecież trawnik i tak jest brudny. Chwilę się zawahałam, ale moje lenistwo wzięło górę. Pac. Dochodziła 20. Wzięłam kąpiel, rozciągnęłam się z książką na łóżku, lektura mnie znużyła, więc odpłynęłam w krainę snów. Obudziło mnie straszne światło. Jezu, moja siostra znowu pragnie poczytać w nocy?! Odwinęłam kołdrę.

Kinga, strzeż się niewypasanej siostry! Już miałam ruszyć w jej stronę, kiedy zobaczyłam pochrapującą Kingę! Przestraszyłam się nie na żarty. Chciałam wrócić do łóżka, schować się pod kołdrę i z powrotem usnąć, ale coś złapało mnie za rękę. Było zimne, wrzasnęłam. Nie bój się, nie zrobię ci krzywdy- to coś mówiło do mnie. Jego głos był taki, taki, taki uspokajający. kim jesteś?- wydukałam.

-Duchem przyszłości. Obserwuję cię od dłuższego czasu, i chcę ci uświadomić, jak będzie wyglądać świat, jeśli nie zmienisz swoich nawyków, jeśli nie zaczniesz dbać o ziemię- Mówiąc to wciągnął mnie w wir wydarzeń z mojego życia. Było tam wszystko, tak jakby oglądać film na video. W pewnym momencie (znowu) oślepiło mnie światło.-
-Sorry koleś, ale nie chcę utracić przez ciebie wzroku. Jak masz na imię?- chciałam rozluźnić atmosferę.
-Nie mam imienia, jestem

Warto przeczytać!

W Perdido Beach zniknęli dorośli. Nauczyciele, policjanci, lekarze, rodzice też... Zostają nastolatki, dzieci i niemowlęta. Milną telefony, nie ma Internetu, ani telewizji. Nikt nie wie, co się stało... Czas ucieka.

Trzy miesiące później życie staje się coraz trudniejsze. Zapasy jedzenia się kończą. Nadchodzi pora głodu. W Perdido Beach rozpoczyna się walka o władzę. Zdesperowane dzieciaki stają naprzeciw siebie. Pojawia się strach.

Czy gdzieś na świecie są jeszcze jacyś dorośli? Czy wiedzą o tym, co się stało? Czy wezwali pomoc? Czy ktokolwiek wydadzie się



z ETAP-u? Dowiedz się tego i przeczytaj wszystkie trzy fazy powieści "Gone. Zniknęli" Michaela Granta!

Martyna Pazgrat

PROSTY WYBÓR

Duchem Przyszłości- powiedział zimno. Gbur. -Gdzie mnie zabierasz, Gburze?- spytałam. Uznałam że najlepiej będzie, gdy będę go nazywała Gburem. Bardzo adekwatnie w końcu! Stanęliśmy przed dwoma napisami- "zmienię się" i "nie zmienię się". -Co chcesz zobaczyć najpierw?- Gbur spojrzał na obydwa napisy. -Może to co będzie, jeśli zacząć dbać o planetę? Dobrze- Otworzyło się przejście. Czyste trawniki, uśmiechnięci ludzie, pełne śmietniki, żadnych wałających się papierków. Chciałabym zostać tam na zawsze. Po chwili moje

nozdrza wypełnił straszny smród. Ble. Co tak śmierdzi? Zostałam przeniesiona w wizję katastrofy, która się wydarzy, jeśli nie zaczniesz dbać o planetę. Sterty śmieci, zniszczone lasy, umierające zwierzęta, a potem ich brak. Aż wreszcie koniec człowieka. Wyniszczyliśmy planetę, a potem nas. -Które życie wybierasz?- spytała. Moja odpowiedź była zdecydowana i szybka. -Lepsze.

Anita Williams kl. 4b



Mamy statuetkę!

Hurra! Kolejny sukces naszej szkoły! Podczas gali laureatów wojewódzkich konkursów przedmiotowych organizowanych przez Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w roku szkolnym 2010/2011 dla uczniów szkół podstawowych otrzymaliśmy statuetkę. To nagroda za pięciu laureatów konkursów przedmiotowych. Otrzymała ją tylko 14 szkół z całego województwa kujawsko-pomorskiego, w tym dwie

z Bydgoszczy. Ogromne wyróżnienie! Bardzo się cieszymy! Znaleźć się wśród czternastu szkół to ogromny sukces! Podczas tej uroczystości nagrodzona też została nauczycielka naszej szkoły, pani Monika Rotmańska, która przygotowała aż trzech laureatów konkursu przedmiotowego z języka polskiego. Dziękujemy!

XXX

Szkolne To i Owo - V / VI - 2011

E K O L O D U D E K O P O W I A D A

Opowieść o tym, jak księżę Przystojniak został ekologiem.

Do królestwa przybywa król wicz Krzacasty zachwycony filozofią życia jego mieszkańców, którym nieobce są idee ekologiczne. Pragnie pojąć za żonę jedyną córkę królewskiej pary, Różę. Nie spotyka dziewczyny zajętej kolejną akcją na rzecz środowiska.

Król : Żono, gdzie jest nasza córka?

Królowa: Mężu drogi, znasz swoje dziecko. Rozdaje pewnie ulotki o ginących gatunkach zwierząt. Przyznaj, że nasza Róża trochę przesadza. Czasami zapomina, że jest królową.

Królewicz Krzacasty nie może czekać.

Krzacasty: Teraz odjeżdżam na misję ratowania wielorybów garbatych, którym grozi wyginiecie. Przybędę za tydzień i wówczas chciałbym poznać odpowiedź królowy.

Róża nie jest zachwycona nowym adoratorem. Księżniczka kocha Przystojniaka!

Królowa: Słyszycie? Ktoś nadjeżdża! To na pewno mój ukochany!

Przystojniak: Oto ja - książe, który w pogardzie mając wszelką niepogodę, dnie i noce gnaaaa, niepomny przepisów BHP, aż dotarł, gdzie dotrzeć miał. Witam Waszmościów. Witaj piękna królowo! Całą noc pisałem wiersz na cześć twojej urody. Czy zechcesz go posłuchać?

Król: Zaczynaj Waść! Im szybciej zaczniesz, tym szybciej skończysz.

Przystojniak: Królowo, Twoje delikatne rączki są słodkie jak pączki. A twoja cudna twarzyczka jest jak czerwona porzeczka! (błąd celowy)
Król :Chyba porzeczka?
Przystojniak :Byłbym wdzięczny, gdyby mi nie przeszkadzano! Porzeczka rymuje się, zmieniłem

na porzeczka.

.Król: Jemu wszystko kojarzy się z jedzeniem .Mógł napisać różyczka.

Przystojniak - A Twoje, królowno, nogi są białe jak dwa pierogi!

Królowa: Co to ma być?! Czuję się jak, jak jadłospis! I to ma być poeta?

Potem już jest tylko gorzej. Przystojniak boi się zwykłej szarej myszki i ze strachu wskakuje na tron. Poza tym zupełnie nie dba o środowisko, a tego Róża mu nie wybaczy! Na scenę wchodzi dziewczyna (wolontariuszka) z workiem wskazuje oskarżającym gestem Przystojniaka.

Wolontariuszka: Gość Wasz, królu, przez całą drogę wyrzucał śmieci. Zebrałam ich worek. Zrobił też bukiet dla królowy z sasaniki zwyczajnej i miłka wiosennego. Te rośliny są pod całkowitą ochroną!
Królowa : Co takiego? !Mogę ci wybaczyć, że się boisz małej, bezbronnej myszeczki, ale nie zniosę tego, że zaśmiecasz ziemię. Wiesz co?! Jesteś tylko przystojny i nic więcej. Ojczy, matka mieliście rację, byłam ślepa.

Król :Jestem z Ciebie dumny!



Królowa: Mądra córeczka! Ma to po mnie!
Przystojniak :Hello! Jestem tutaj!
Nie zostawiajcie mnie z tym potworem!!! Wolontariuszka : O mnie mówisz? Ja jestem niby tym potworem?
Ściąga kaptur. Przystojniak jest pod wrażeniem urody dziewczyny.
Przystojniak Mówiłem o myszy!
O! uciekła!
Zeskakuje z tronu i zwraca się w stronę widowni. Jaka ona urocza.!

Taka przebojowa. Moim śpiewem na pewno ją oczaruję.
Wolontariuszka: Przez Ciebie mogą spłonąć lasy, bo zostawiasz szklane butelki. gdzie popadnie..Przez Ciebie giną zwierzęta, bo rzucasz plastikowe worki, .. Wali go workiem po głowie.
Przystojniak :Oj, wystarczy! Już nie będę tego robił!
Poprawię się. Zostanę ekologiem, tak jak ty. Naprawdę! Posłuchaj!
Śpiewa:

Nie ma drugiej takiej jak ty wolontariuszki, to dzięki tobie już nigdy nie wyrzucę na trawę żadnej puszki. Dzięki tobie odkryłem w sobie kulturę i już makulaturę. Tyś stała się moim piwem, gdzie wyrzucać mam edagogiem a ja ,dzięki tobie, prawdziwym ekologiem. Wolontariuszka : Uczyła mnie babcia, a potem moja



mama, że do serca mężczyzny można trafić tylko przez żółtek. Jak widzicie moi drodzy to nie jedyna droga zdobycia ukochanego ekologia również zbliża do siebie ludzi. Dam mu szansę.
autor :Anna Pietrańska - Galwas
reżyser przedstawienia: A. Pietrańska- Galwas M. Rotmańska

NASZA REDAKCJA:

Redaktor Junior Gazety -Danuta Gill
Zastępca Redaktora JPaulina Frydryszak
grafik- Paweł Lewandowski
dziennikarz -Daria Chabowska
redaktor tematycznyRoksana Karolewska
dziennikarzAnita Williams

korekta -Martyna Pazgrat
redaktor tematycznyBeata Woźniak

dziennikarz - Magdalena Mikołajczak
dziennikarz- Marcelina Derc
dziennikarzWiktoria Samrowska



PRO NATURA, ECO CUP" - odsłona druga.

Niedawno naszą szkołę odwiedziła wolontariuszka projektu , Pro Natura, Eco Cup". Wysłuchaliśmy wielu ciekawostek na temat segregacji odpadów, a nawet braliśmy udział w konkursie, który polegał na ich właściwym posortowaniu. Okazało się, że właściwe zakwalifikowanie opakowania po mleku sprawiło nam trudność. Myśleliśmy, że to odpad papierowy, kiedy naprawdę to plastik. Wiele osób otrzymało pamiątkowe koszulki i inne gadżety z logo projektu. Na zakończenie posłuchaliśmy informacji o ptakach zamieszkujących Kanał Bydgoski oraz rzekę Brdę. Teraz już wiem że rozpiętość skrzydeł orla bielika wynosi 2.5 m , a gęś tybetańska morze wzniesie się na wysokość 9 km. Ze spotkania wyszliśmy bardzo zadowoleni i bogatsi w ekowiedzę

M.M i P.R. kl. 6a

Co to jest ekologia?

Ekologia mądre słowo a co znaczy - powiedz sowo? Sowa chwilę pomyślała i odpowiedź taką dała: To nauka o zwierzętach, lasach, rzekach, ludziach, ptakach. Mówiąc, krótko w paru zdaniach O wzajemnych powiązaniach. Między nami, bo to wszystko To jest nasze środowisko. Masz je chronić i szanować powiedziała mądra sowa

D. Klimkiewicz, W. Drabik

Posprzątajmy razem świat.

22 kwietnia jest Dniem Ziemi. Jest to czas akcji prowadzonych corocznie wiosną, których celem jest promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie. Organizatorzy Dnia Ziemi chcą uświadomić politykom i obywatelom, jak kruchy jest ekosystem planety ludzi. Na obchody składa się zwykle wiele wydarzeń organizowanych przez różnorodne instytucje. Korzenie Dnia Ziemi wiążą się z obserwacją przesilenia letniego, będącą okazją do wykorzystania sprzyjającej aury, która ma ułatwić zorganizowanie udanych imprez masowych. Nasza szkoła co roku, aby uczcić to święto, idzie sprzątać najbliższą okolicę. W akcji biorą udział wszyscy uczniowie i nauczyciele. Na krótkim apelu rozdawane są worki i rękawiczki, które ułatwiają wykonanie zadania. Odpowiednio wyposażeni ruszyliśmy w teren. Zebraliśmy



mnóstwo worków śmieci. Dzięki temu nasze osiedle będzie czyste. Sprzątajmy po sobie i nie pozwólmy, aby nasza okolica była zaśmiecona.

Paulina Frydryszak kl. 6a



Niedługo Dzień Matki, a moje kieszonkowe się stopniało. Chciałam kupić mamie coś ładnego, a skończy się pewnie na laurce.

O, sms. Ciekawe od kogo?

PREZENT



Operator sieci zachęca do udziału w konkursie. Hurra! Mam szansę na wygraną.

Kupię mamusi nie tylko kwiaty, ale też wymarzony sweterek. A co! Jest super. Należy się jej sweterek i wiele więcej! Muszę wysłać tylko jeden sms i będę mieć pieniądze na niejeden prezent. No to wysyłam!

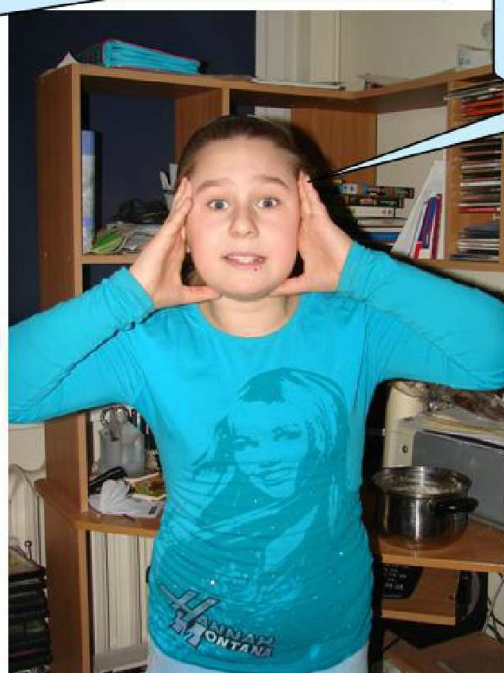
O! Nie wystarczyło, ale jestem o krok od wygranej. Czego się nie robi dla mamy. Wyślę jeszcze jeden sms.



Wysłałam 25 sms-ów. Niestety, nie wygrałam, ale mogę spróbować ponownie.

Przyszedł rachunek za telefon.

Zrobiłam mamie niezły prezent!



scenariusz: W. Samrowska kl.4b

zdjęcia: A. Williams kl.4b